



Sygn. akt I UK 391/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 maja 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Beata Gudowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Hajn

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania F. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 maja 2012 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 1 czerwca 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania z orzeczeniem o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2011 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację F. K. od wyroku Sądu Okręgowego, Sądu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 października 2010 r., oddalającego jego odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 maja 2010 r. w przedmiocie odmowy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem, któremu uległ w dniu 3 stycznia 1974 r. jako osadzony w Zakładzie Karnym w W. Wniosek o przyznanie renty z tytułu wypadku przy pracy ubezpieczony złożył w dniu 25 marca 2010 r., w związku z czym Sąd, stosując - na podstawie art. 49 ust. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) – przepisy obowiązujące w czasie wypadku, stwierdził, że na podstawie § 8 ust. 2 w związku z § 6 rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 25 lipca 1969 r. w sprawie określenia wypadków zrównanych z wypadkiem przy pracy i z wypadkami w zatrudnieniu oraz w sprawie świadczeń z tytułu niektórych wypadków dla osób nie będących pracownikami (Dz.U. Nr 23, poz. 170) osobom, które uległy wypadkowi przy pracy wykonywanej w okresie odbywania kary pozbawienia wolności przysługują świadczenia inwalidzkie w wysokości określonej w art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 3, poz. 6). W ocenie Sądu, to uregulowanie jest podstawą odmowy prawa do świadczeń rentowych określonych w ustawie z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących pracownikom w razie wypadku przy pracy (Dz.U. Nr 3, poz. 8), przy czym ocenę tę wsparł poglądem Sądu Najwyższego wypowiedzianym w wyroku z dnia 2 czerwca 1970 r. (I PR 173/70, niepublikowany).

Skarga kasacyjna ubezpieczonego, zawierająca wniosek o uchylenie wyroków Sądów obydwu instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu lub uchylenie wyroku sądu drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, została oparta na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego – § 8 ust. 2 rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 25 lipca 1969 r. w sprawie określenia wypadków

zrównanych z wypadkami przy pracy i z wypadkami w zatrudnieniu oraz w sprawie świadczeń z tytułu niektórych wypadków dla osób nie będących pracownikami oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin przez ich niewłaściwe zastosowanie i stwierdzenie braku w obowiązującym stanie prawnym podstaw do przyznania świadczenia inwalidzkiego określonego w art. 18 ust. 1 ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin z 23 stycznia 1968 r.

Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. przez nieprzekazanie organowi rentowemu nowego żądania o przyznanie renty inwalidzkiej zgłoszonego w apelacji, co skutkowało niezastosowaniem art. 477^{14a} k.p.c.

W uzasadnieniu przedstawiono, że w obowiązującym stanie prawnym - wobec uchylecia przepisów ustawy z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz przepisów wykonawczych do art. 18 ust. 1 tej ustawy, określających wysokość świadczeń, a także przepisów powołanego przez sądy *meriti* rozporządzenia z dnia 25 lipca 1969 r. – powstaje zagadnienie, jakie świadczenia przysługują osobie, która uległa wypadkowi przy pracy w warunkach pozbawienia wolności pod rządami ustawy z 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Sąd drugiej instancji trafnie wskazał, powołując się na art. 49 ust. 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, na zastosowanie w sprawie przepisów obowiązujących przed dniem 1 stycznia 2003 r. W ówczesnym stanie prawnym, obowiązującym do dnia 1 stycznia 1990 r., osoby odbywające karę pozbawienia wolności nie były objęte powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych, a doznane wypadki nie były wypadkami przy pracy, także w ujęciu poprzedniej ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o świadczeniach pieniężnych przysługujących pracownikom w razie wypadku przy pracy. W panującym wówczas systemie wykonywanie pracy w warunkach pozbawienia wolności nie powodowało powstania

stosunku pracy (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1979 r., II PZP 1/70, OSNCP 1979 nr 9, poz. 166 i z dnia 15 lutego 1995 r., II PZP 6/94, OSNAPiUS 1995 nr 12 poz. 143, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1995 r., II PRN 9/95, OSNAPiUS 1996 nr 12, poz. 171, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1971 r., II CZ 142/70, OSNC 1971 nr 10, poz. 179).

W ówczesnym prawie rekompensatę utraty zdolności do pracy wskutek wypadków, które nie będąc wypadkami przy pracy, nie uzasadniały świadczeń pieniężnych określonych w ustawie wypadkowej, przewidziano w formie prawa do renty inwalidzkiej przysługującej na podstawie ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. W art. 14 tej ustawy postanowiono, że renty te przysługują z tytułu tzw. wypadków w zatrudnieniu, a w art. 15 upoważniono Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac do określenia, jakie wypadki pracowników należy uważać za zrównane z wypadkami wymienionymi w art. 14 oraz jakie świadczenia przysługują osobom, które uległy wypadkowi, nie będąc pracownikami. W wypełnieniu delegacji wydane zostało rozporządzenie z dnia 25 lipca 1969 r., w którego § 6 stwierdzono, że osobom nie będącym pracownikami, które uległy wypadkom zrównanym z wypadkami w zatrudnieniu, a które stały się inwalidami - przysługuje renta inwalidzka w wysokości określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin oraz inne świadczenia określone w tej ustawie. Świadczenia takie ustanowiono dla osób, które uległy wypadkom lub zachorowały na choroby zawodowe w warunkach pozbawienia lub ograniczenia wolności (§ 8 ust. 2 rozporządzenia). Poprzednio osoby pozbawione wolności, które przy pracy wykonywanej w ramach regulaminu więziennego albo w drodze do takiej pracy lub z pracy uległy wypadkowi lub też w związku z tą pracą zachorowały na chorobę zawodową i wskutek tego stały się inwalidami, miały prawo do świadczeń przewidzianych w dekrete z dnia 25 czerwca 1954 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 1958 r. Nr 23, poz. 97 ze zm.), jakie przysługiwały pracownikom, którzy stali się inwalidami na skutek wypadku w zatrudnieniu lub choroby zawodowej (§ 7 rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 21 kwietnia 1966 r. w sprawie wypłaty rent osobom pozbawionym wolności oraz świadczeń dla osób,

które uległy wypadkowi przy pracy w czasie pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 15, poz. 93 ze zm.).

W zmienionym po dniu 1 stycznia 1990 r. stanie prawnym, na podstawie art. 49¹ § 1 k.k.w. w związku z art. 63¹ ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.), okresy pracy wykonywanej przez skazanego w czasie odbywania kary pozbawienia wolności zaczęto uważać za okresy równorzędne z okresami zatrudnienia, a następnie od dnia 1 stycznia 1999 r. osoby wykonujące pracę w warunkach pozbawienia wolności objęto ubezpieczeniami społecznymi (art. 6 ust. 1 pkt 8 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jednolity tekst - Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.). Stosownie do art. art. 6 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, osobom tym przysługuje renta wypadkowa na podstawie ustawy z dnia 30 października 2002 r., jeżeli doznali wypadku po dniu 1 stycznia 2003 r.

Wniosek ubezpieczonego o ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie został na tej płaszczyźnie prawnej oceniony właściwie. Sąd drugiej instancji, stosując przepisy rozporządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 25 lipca 1969 r. w sprawie określenia wypadków zrównanych z wypadkiem przy pracy i z wypadkami w zatrudnieniu oraz w sprawie świadczeń z tytułu niektórych wypadków dla osób nie będących pracownikami, wykonującego dwie ustawy - z dnia 23 stycznia 1968 r. - o świadczeniach pieniężnych przysługujących z w razie wypadków przy pracy i ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, wskazującym w § 8 ust. 2 w związku z § 6 na prawo do "renty inwalidzkiej w wysokości określonej w przepisach wydanych na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin", rozpoznał – trafnie zresztą – prawo skarżącego do renty wypadkowej. Nie odniósł się jednak do okoliczności prawnych nabycia przez ubezpieczonego świadczeń rentowych na zasadach ogólnych. Nie zastosował przepisu wskazywanego w rozporządzeniu, choć na jego zastosowanie wskazywał powołany przez ten Sąd wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 1970 r. (I PR 173/70).

Zastosowanie art. 18 ust. 1 ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin nie jest proste ze względu na utratę mocy obowiązującej przez wszystkie przepisy, do których odsyła art. 49 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Istnienie mimo to odesłania do przepisów dotychczasowych nie może być wykładane w sposób prowadzący do stwierdzenia, że zachodzi brak regulacji prawa do świadczeń z tytułu wypadków zaistniałych przed dniem 1 stycznia 2003 r. Osoby, które nie będąc pracownikami, uległy wypadkom zrównanym z wypadkami w zatrudnieniu i stały się z tego powodu inwalidami, z całą pewnością – zgodnie z zasadą ochrony praw nabytych – nie utraciły prawa do renty inwalidzkiej. Należy więc stwierdzić, że przysługuje im prawo do renty, tyle że w wysokości, która miałyby być określona w przepisach wydanych na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Przepisy takie zawierało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 maja 1974 r. w sprawie najniższych emerytur i rent (Dz.U. Nr 21, poz. 122), a wcześniej określenie wysokości rent jako nie niższej od kwot określonych w tabeli ujętej w art. 18 ust. 1. Przepisy te nie obowiązują, lecz w systemie ubezpieczeń społecznych zachowane zostało pojęcie, do którego się odwoływały – „renty najniższej”. W obecnym stanie prawnym są to kwoty ogłaszane na podstawie art. 94 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w formie komunikatu, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej Monitor Polski, przed najbliższym terminem waloryzacji. Obowiązują kwoty ogłoszone w komunikacie Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie kwoty najniższej emerytury i renty, dodatku pielęgnacyjnego i dodatku dla sierot zupełnych oraz kwot maksymalnych zmniejszeń emerytur i rent (M.P. Nr 15, poz. 162) - 728,18 zł miesięcznie - renty dla osób całkowicie niezdolnych do pracy i 560,13 zł miesięcznie - dla osób częściowo niezdolnych do pracy.

Wykładając więc przepis art. 49 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, należy stwierdzić, że stosowanie przepisów dotychczasowych do wypadku doznanego przy pracy w warunkach pozbawienia wolności przed dniem 1 stycznia 1990 r. daje podstawę do

przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w odpowiednim stopniu w wysokości świadczenia najniższego ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, obowiązującego w dniu zgłoszenia wniosku.

Konieczne jest stwierdzenie, że mimo nieprzedawnialności żądania renty z ubezpieczenia społecznego, nabycie prawa do renty na zasadach ogólnych – według regulacji obowiązujących w dacie wypadku objętego sporem – wymaga spełnienia warunków przewidzianych w ustawie o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, czyli wykazania - bez względu na przebyty okres zatrudnienia (art. 24 ust. 4 pkt 1 ustawy) - powstania inwalidztwa wskutek wypadku w zatrudnieniu w okresie odbywania kary lub w ciągu 18 miesięcy po upływie tego okresu (art. 23 ust. 1). W tym szczególnym przypadku czas powstania inwalidztwa należy odnosić do okresu odbywania kary pozbawienia wolności, gdyż okres ten, choć nie był w ówczesnym stanie prawnym uznawany za okres zatrudnienia ani okres równorzędny (art. 8 i 9 ustawy), należy traktować jako czas właściwy do oceny związku inwalidztwa z wypadkiem (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II UKN 280/97, OSNAPiUS 1998 nr 14, poz. 436).

W tym stanie rzeczy uzasadniony jest zarzut dotyczący naruszenia art. 477^{14a} k.p.c. ze względu na nierozpoznanie zawartego we wniosku rentowym i ponowionego w apelacji żądania przyznania renty. Ubezpieczony żądał przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy oraz wskazywał, że chodzi o wypadek z dnia 3 stycznia 1974 r., doznany podczas odbywania kary pozbawienia wolności, co wystarczająco precyzowało podstawę faktyczną i w konsekwencji podstawę prawną wniosku. Gdyby nawet zresztą ubezpieczony domagał się "renty wypadkowej", jego żądanie powinno być rozpoznane na podstawie właściwych, mających zastosowanie do jego przypadku przepisów. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji, musi – niezależnie od treści zarzutów apelacji – dokonać ponownych, własnych ustaleń, a następnie poddać je ocenie pod kątem prawa materialnego. W ramach pełnej swobody jurysdykcyjnej – jeżeli dostrzeże naruszenia prawa materialnego – powinien wszystkie je naprawić, niezależnie od tego, czy zostały wytknięte, pod warunkiem, że mieszczą się w granicach zaskarżenia (por. uchwałę siedmiu sędziów, zasadę prawną z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 nr 6, poz. 55).

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).